

POSTANOWIENIE

Dnia 8 listopada 2017 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Romualda Spyt

w sprawie z wniosku L.W.
przeciwko Wojewódzkiemu Zespołowi do Spraw Orzekania o Niepełnosprawności
w Województwie [...]
o ustalenie stopnia niepełnosprawności,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy, Ubezpieczeń
Społecznych i Spraw Publicznych w dniu 8 listopada 2017 r.,
skargi kasacyjnej wnioskodawczyni od wyroku Sądu Okręgowego w P.
z dnia 4 lipca 2016 r., sygn. akt VII Ua [...],

**odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania i
zasądza od Skarbu Państwa - Sądu Okręgowego w P. na rzecz
radcy prawnego N.B. kwotę 120 zł (sto dwadzieścia złotych)
powiększoną o stawkę podatku od towarów i usług, tytułem
zwrotu kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej
wnioskodawczyni w postępowaniu kasacyjnym.**

UZASADNIENIE

Odwołująca się L.W. wniosła skargę kasacyjną od wyroku Sądu Okręgowego w P. z dnia 4 lipca 2016 r.

Zaskarżonemu wyrokowi zarzuciła naruszenie przepisów postępowania, które miało istotny wpływ na wynik sprawy, a mianowicie: art. 381 k.p.c., przez pominięcie przez Sąd drugiej instancji zgłoszonego prawidłowo dowodu z dokumentów, tj. wyniku badania krwi odwołującej się z dnia 27 czerwca 2016 r. oraz wyniku badania echokardiograficznego serca odwołującej się z dnia 11 maja

2016 r., mimo że odwołująca się powzięła informacje na temat wyżej wymienionych wyników badań w maju i czerwcu 2016 r., co stanowi o braku możliwości powołania tychże dowodów w postępowaniu przed Sądem pierwszej instancji; dowody te dotyczyły okoliczności mających dla sprawy istotne znaczenie, tj. wskazywały na stan zdrowia odwołującej się, od którego zależy jej zaliczenie do danego stopnia niepełnosprawności, a odwołująca się, działająca bez profesjonalnego pełnomocnika, była nieporadna, co w konsekwencji doprowadziło do wydania orzeczenia bez uwzględnienia całego dostępnego materiału dowodowego; art. 382 k.p.c., przez pominięcie przez Sąd drugiej instancji zgłoszonego prawidłowo w postępowaniu przez Sądem pierwszej instancji dowodu z dokumentów, tj. wyniku badania krwi odwołującej się z dnia 27 czerwca 2016 r. oraz wyniku badania echokardiograficznego serca odwołującej z dnia 11 maja 2016 r., co w konsekwencji doprowadziło do rozpoznania sprawy wyłącznie w oparciu o zarzuty sprecyzowane w apelacji i materiał dowodowy zebrany w postępowaniu przed Sądem pierwszej instancji, z wyłączeniem materiału dowodowego, jakim Sąd dysponował w postępowaniu drugo-instancyjnym i wydania orzeczenia bez uwzględnienia całego dostępnego materiału dowodowego; art. 381 w związku z art. 328 § 2 k.p.c., przez niezawarcie w treści uzasadnienia orzeczenia Sądu drugiej instancji opisu motywów, z powodu których Sąd orzekający pominął prawidłowo zgłoszony dowód z dokumentów, tj. wyniku badania krwi odwołującej z dnia 27 czerwca 2016 r. oraz badania echokardiograficznego serca z dnia 11 maja 2016 r., co doprowadziło do sporządzenia uzasadnienia pozbawionego istotnych elementów wymienionych w treści art. 328 § 2 k.p.c., co w konsekwencji uniemożliwiło dokonanie kontroli tego orzeczenia; art. 224 § 1 k.p.c. w związku z art. 391 § 1 k.p.c., przez przedwczesne zamknięcie przez Sąd drugiej instancji rozprawy i jednocześnie zaniechanie jej otwarcia na nowo, w związku z powzięciem przez Sąd orzekający, już po zakończeniu rozprawy apelacyjnej informacji o wpłynięciu na adres Sądu w dniu 1 lipca 2016 r., tj. na 3 dni przed rozprawą apelacyjną, pisma odwołującej się, w którym przedstawiła wyniki badania krwi i wniosła o przeprowadzenie z nich dowodu, co w konsekwencji doprowadziło do wydania orzeczenia bez uwzględnienia całego dostępnego materiału dowodowego.

Skarżąca wniosła o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania, „albowiem skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona. Oczywista zasadność skargi kasacyjnej wynika, w ocenie pełnomocnika odwołującej z faktu, że wymienione w skardze podstawy kasacyjne bez wątpienia wystąpiły i miały istotny wpływ na treść wydanego w sprawie orzeczenia, bowiem doprowadziły do jego wydania bez uwzględnienia całego dostępnego materiału dowodowego. Przytoczone przez pełnomocnika odwołującej uchybienia są oczywiste, tzn. są widoczne *prima facie* bez potrzeby przeprowadzenia głębszej analizy prawnej i jako takie nie mogą się ostać. Wyrok Sądu drugiej instancji zapadł z rażącym naruszeniem przepisów prawa postępowania, do których dostrzeżenia nie jest wymagana pogłębiona wiedza prawnicza”.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Wstępnie trzeba przypomnieć, że ograniczenia dopuszczalności wnoszenia skargi kasacyjnej wynikają z konstytucyjnej roli Sądu Najwyższego w systemie organów wymiaru sprawiedliwości. Zgodnie bowiem z art. 1 ust. 1 pkt 1 ustawy z dnia 23 listopada 2002 r. o Sądzie Najwyższym (jednolity tekst: Dz.U. z 2016 r., poz. 1254 ze zm.), rolą tego Sądu w sprawowaniu wymiaru sprawiedliwości pozostaje zapewnienie w ramach nadzoru zgodności z prawem oraz jednolitości orzecznictwa sądów powszechnych i wojskowych przez rozpoznawanie kasacji oraz innych środków odwoławczych, podejmowanie uchwał rozstrzygających zagadnienia prawne i rozstrzyganie innych spraw określonych w ustawach. Skarga kasacyjna nie jest więc (kolejnym) środkiem zaskarżenia przysługującym od każdego rozstrzygnięcia sądu drugiej instancji kończącego postępowanie w sprawie, z uwagi na przeważający w jej charakterze element interesu publicznego. Służy ona kontroli prawidłowości stosowania prawa, nie będąc instrumentem weryfikacji trafności ustaleń faktycznych stanowiących podstawę zaskarżonego orzeczenia, gdy się weźmie nadto pod uwagę, że Konstytucja w art. 177 ust. 1 gwarantuje jedynie dwuinstancyjne postępowanie. Ewentualna możliwość dalszego postępowania, w tym postępowania przed Sądem Najwyższym, stanowi

uprawnienie dodatkowe, które może zostać obwarowane szczególnymi przesłankami, w tym określonymi w art. 398⁹ § 1 k.p.c.

Stosownie do art. 398⁹ § 1 k.p.c., Sąd Najwyższy przyjmuje skargę kasacyjną do rozpoznania, jeżeli w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne (pkt 1), istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów (pkt 2), zachodzi nieważność postępowania (pkt 3) lub skarga jest oczywiście uzasadniona (pkt 4).

Odnosząc się do przesłanki określonej w art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c., należy zauważyć, że w świetle utrwalonego orzecznictwa Sądu Najwyższego wynika ona zwykle z oczywistego, widocznego *prima facie* naruszenia przepisów prawa polegającego na sprzeczności wykładni lub stosowania prawa z jego brzmieniem lub powszechnie przyjętymi regułami interpretacji. Nie chodzi zatem o takie naruszenie prawa, które może stanowić podstawę skargi w rozumieniu art. 398⁴ k.p.c., lecz o naruszenie kwalifikowane (por. postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 26 lutego 2008 r., II UK 317/07, LEX nr 453107, z dnia 25 lutego 2008 r., I UK 339/07, LEX nr 453109, z dnia 26 lutego 2001 r., I PKN 15/01, OSNAPiUS 2002 nr 20, poz. 494, z dnia 17 października 2001 r., I PKN 157/01, OSNP 2003 nr 18, poz. 437, z dnia 8 marca 2002 r., I PKN 341/01, OSNP 2004 nr 6, poz. 100, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 22 stycznia 2008 r., I UK 218/07, LEX nr 375616). Jeżeli więc przesłanką wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania miałyby być okoliczność, że skarga jest oczywiście uzasadniona (art. 398⁴ § 1 w związku z art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c.), skarżący powinien w uzasadnieniu wniosku zawrzeć wywód prawny wskazujący, w czym wyraża się ta „oczywistość” i przedstawić argumenty na poparcie tego twierdzenia, koncentrując się na wykazaniu kwalifikowanej postaci naruszenia przepisów prawa materialnego lub procesowego polegającej na jego oczywistości, widocznej *prima facie*, przy wykorzystaniu podstawowej wiedzy prawniczej (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 16 września 2003 r., IV CZ 100/03, LEX nr 82274). Przy czym podkreślić należy, że w judykaturze podkreśla się, iż przesłanką przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania nie jest oczywiste naruszenie konkretnego przepisu prawa materialnego lub procesowego, lecz sytuacja, w której naruszenie to spowodowało wydanie oczywiście nieprawidłowego orzeczenia. Sam zarzut naruszenia (nawet

oczywistego) określonego przepisu (przepisów) nie prowadzi wprost do oceny, że skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona (postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 7 stycznia 2003 r., I PK 227/02, OSNP 2004 nr 13, poz. 230, z dnia 11 stycznia 2008 r., I UK 285/07, LEX nr 442743, z dnia 11 kwietnia 2008 r., I UK 46/08, LEX nr 469185 i z dnia 9 czerwca 2008 r., II UK 37/08, LEX nr 494133). Ma to szczególne znaczenie w sytuacji, w której oczywista zasadność skargi kasacyjnej miałyby polegać na oczywistym naruszeniu przepisów procesowych, gdyż, stosownie do art. 398³ § 1 pkt 2 k.p.c., skargę można oprzeć na naruszeniu przepisów postępowania, jeżeli uchybienie to mogło mieć istotny wpływ na wynik sprawy. Skarżący więc musi wykazać, że następstwa wytkniętej w skardze wadliwości postępowania i orzekania były tego rodzaju (bądź skali), iż kształtowały one lub współkształtowały treść kwestionowanego w sprawie orzeczenia (por. postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 10 lutego 1997 r., I CKN 57/96, OSNC 1997 nr 6-7, poz. 82; z dnia 24 października 2006 r., II PK 38/06, LEX nr 950620 oraz wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 17 marca 2006 r., I CSK 63/05, LEX nr 179971; z dnia 5 grudnia 2007 r., II PK 103/07, LEX nr 863973; z dnia 16 czerwca 2011 r., III UK 213/10, LEX nr 950436). Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 9 lipca 2014 r. w sprawie I PK 316/13 (LEX nr 1511811), wyraził trafny pogląd, że w sytuacji, gdy skarga kasacyjna nie zarzuca obrazy jakiegokolwiek przepisu prawa materialnego stanowiącego podstawę wyrokowania sądu odwoławczego, to w konsekwencji nie jest możliwa ocena, czy naruszenie przepisów prawa procesowego wskazanych przez nią w podstawie kasacyjnej mogło mieć - rzeczywiście - istotny wpływ na wynik sprawy, czego wymaga przepis art. 398³ § 1 pkt 2 k.p.c. Nie chodzi przy tym o czysto teoretyczną możliwość takiego wpływu, lecz o wykazanie, że w okolicznościach danej sprawy ten wpływ był (mógł być) realny, a można to stwierdzić dopiero wówczas, gdy w skardze zostanie podniesiony adekwatny w konkretnych okolicznościach faktycznych zarzut obrazy prawa materialnego (zob. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 23 stycznia 2014 r., I PK 208/13; LEX nr 16460590). Zatem, aby uznać, że dowody z dokumentów, tj. wynik badania krwi z dnia 27 czerwca 2016 r. oraz wynik badania echokardiograficznego serca z dnia 11 maja 2016 r., mogły mieć istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy, niezbędne jest określenie przepisów prawa

materialnego, które stanowiły (lub powinny stanowić) podstawę roszczenia zgłoszonego w odwołaniu (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 16 października 2012 r., I PK 125/12; LEX nr 1675322). Innymi słowy, możliwość uznania przez Sąd Najwyższy orzeczenia Sądu drugiej instancji za merytorycznie błędne uzależniona jest od oceny materialnoprawnych zarzutów, a skoro ich nie powołano w skardze kasacyjnej, to nie sposób przyjąć, że nawet jeśli w rzeczywistości do naruszenia wskazanych przepisów doszło, to mogło to mieć wpływ na wynik sprawy.

Co więcej, gdyby nawet w podstawach skargi powołano właściwe przepisy prawa materialnego, to należy podkreślić, że przedmiotem sprawy nie jest stopień niepełnosprawności, ale data powstania niepełnosprawności w stopniu umiarkowanym. Zatem skarżąca musiałaby wskazać i uzasadnić, że wynik badania krwi z dnia 27 czerwca 2016 r. oraz wynik badania echokardiograficznego serca z dnia 11 maja 2016 r. mogłyby mieć istotny wpływ na wynik sprawy (istnienie umiarkowanego stopnia niepełnosprawności przed 7 kwietnia 2014 r. czy przed 16 rokiem życia), jako że wyniki badań lekarskich zasadniczo obrazują aktualny stan zdrowia.

Skarżąca nie zdołała zatem wykazać, że zachodzi potrzeba rozpoznania jej skargi przez Sąd Najwyższy, wobec czego z mocy art. 398⁹ k.p.c., należało postanowić jak w sentencji.